

Sygn. akt *VI RCa 45/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka**

**Sędziowie: SO Elżbieta Schubert (spr.)**

SR del. do SO Andrzej Hinz

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. J.**

przeciwko **J. J.**

**o podwyższenie alimentów**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 8 stycznia 2014 roku

sygn. akt III RC 298/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok i powództwo oddala.

II. Nie obciąża powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VI RCa 45/14

## UZASADNIENIE

Powód D. J. wniósł o podwyższenie alimentów zasądzonych na jego rzecz od pozwanego J. J. wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 15 stycznia 2009r. w sprawie o sygn. akt VI RC 2156/08 z kwoty po 200 złotych miesięcznie do kwot po 900 złotych.

W uzasadnieniu podał, że od momentu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów nastąpiła istotna zmiana w zakresie jego usprawiedliwionych potrzeb oraz wzrosły koszty jego utrzymania. Wskazał, że ze względu na wypadek komunikacyjny ma duże problemy zdrowotne i brak możliwości podjęcia zatrudnienia, w związku z czym pozostaje na utrzymaniu matki. Podkreślił, że pozostaje nadal pod opieką lekarzy i rehabilitantów, zaś źródłem jego dochodu jest jedynie świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 700 złotych, które to nie pokrywa jego usprawiedliwionych potrzeb. Jednocześnie zaakcentował, że pozwany nie interesował się i nadal nie interesuje się jego osobą, przy czym dysponuje na tyle wysokim wynagrodzeniem, że stać go na uiszczanie alimentów w żądanej kwocie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Zakwestionował fakt, że nie interesuje się potrzebami powoda i podał, że odwiedzał syna w okresie, gdy ten mieszkał wraz ze swoją matką, a w okresie od listopada 2010 roku do kwietnia 2011 roku zamieszkiwał wraz z nim i pomimo tego, że powód pracował i uzyskiwał dochody, łożył on na jego utrzymanie. Podniósł także, że po wypadku komunikacyjnym pozwany zakupił powodowi niezbędny sprzęt i łożył na koszty rehabilitacji, nadto finansował również utrzymanie partnerki powoda, która także była poszkodowaną w wypadku. W ocenie pozwanego powód nie znajduje się w niedostatku bowiem otrzymuje zasiłek rehabilitacyjny, a ponadto część jego potrzeb pokrywa również matka.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 roku w sprawie III RC 298/13 podwyższył alimenty od pozwanego na rzecz powoda z kwoty po 200 złotych do kwoty po 500 złotych, natomiast w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

W uzasadnieniu podał, że kwestia istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie pozwanego względem jego syna była oczywista i za nietrafne należy uznać stanowisko pozwanego, który uznał, że po osiągnięciu przez powoda pełnoletności jego obowiązek alimentacyjny względem syna wygasł. Sąd I instancji podał, że powód obecnie kontynuuje naukę w prywatnym liceum ogólnokształcącym, uczęszcza systematycznie na zajęcia i podejździe do sesji egzaminacyjnej. Dodatkowo wskazano, że powód jest osobą niezdolną do pracy zarobkowej, w związku z czym nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Koszty utrzymania powoda od momentu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów wzrosły, gdyż jest on dorosłym mężczyzną, jego potrzeby w zakresie wyżywienia, kosztów zakupu odzieży, obuwia i inne podobne wydatki są znaczne. Dodatkowo sama nauka w prywatnej szkole to koszt 100 złotych miesięcznie, do tego należy doliczyć koszty dojazdu i 1/3 kwoty opłacanej przez matkę tytułem opłat za mieszkanie i media, tj. około 266 złotych. Jednocześnie w ocenie Sądu Rejonowego, pozwany ma możliwości zarobkowe, które pozwalają mu uzyskiwać przynajmniej kwotę, którą uzyskiwał w 2009 roku podczas orzekania w sprawie o rozwód, tym bardziej jeśli się uwzględni, że dysponuje majątkiem w postaci nieruchomości przeznaczonej pod zabudowę, którą może spieniężyć i w ten sposób spełnić swoje zobowiązania alimentacyjne.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, żądając zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnych motywach uzasadnienia apelacji podał, że nie zostało w sposób niebudzący wątpliwości ustalone, czy powód może wykonywać pracę zarobkową, czy też został jej całkowicie pozbawiony, a tym samym utracił zdolność zarabkowania. Dodatkowo podkreślił, że powód przed wypadkiem komunikacyjnym, który w znaczny sposób zmienił jego życie, był już osobą samodzielną, zaś do konsekwencji tego zdarzenia doszło jedynie z jego winy. Pozwany jednocześnie wskazał, że powód dotychczas nie był zasadniczo zainteresowany kontynuowaniem nauki, porzucił szkołę, zaś dopiero obecnie, kiedy praktycznie został przymuszony do uzyskania jakiegokolwiek wykształcenia, wznowił swoją edukację. Reasumując pozwany wniósł o oddalenie powództwa, przy czym podkreślił, że żądana przez powoda kwota alimentów w pozwie, jest wręcz abstrakcyjna, w stosunku do ponoszonych przez niego realnie kosztów związanych z jego utrzymaniem.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji wprawdzie prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, jednakże na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął wnioski w zakresie aktualnej sytuacji życiowej powoda, których to Sąd Okręgowy nie jest w stanie zaaprobować.

Słusznie powołał się Sąd Rejonowy na treść art. 133 § 1 kro, zgodnie z którym rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Natomiast zgodnie z art. 138

kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Koniecznym aby żądać podwyższenia alimentów jest wykazanie, że nastąpił istotny wzrost usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz, że zwiększyły się możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji. Następuje to przez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi.

Bezspornym jest, że od czasu poprzedniego orzekania o wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powoda upłynęło 5 lat. W okresie tym doszło do istotnych zmian, zarówno w sytuacji życiowej powoda, jak i pozwanego. Powód pomimo uzyskania pełnoletności, w dalszym ciągu nie ukończył edukacji, co w dużej mierze spowodowane zostało jedynie jego postawą i brakiem zaangażowania w proces nauczania. Powód jest słuchaczem drugiego semestru prywatnego liceum ogólnokształcącego dla dorosłych. Naukę odbywa w systemie zaocznym, zaś planowany termin jej zakończenia przypada na 31 sierpnia 2015 roku. Nie sposób w tym miejscu odmówić słuszności twierdzeniom pozwanego, w których wskazał, że powód, gdyby wykazał się nieznacznie bardziej sumienną postawą i bardziej angażował się pobieraną nauką, już dawno zdobyłby wykształcenie, co w wydatny sposób poprawiłoby jego sytuację zawodową. Powód natomiast nie przykładał się do nauki, bagatelizował obowiązki szkolne, co ostatecznie skutkowało tym, że porzucił on szkołę i stosunkowo niedawno rozpoczął edukację w innej placówce. Tym samym powoływanie się przez niego na wzrost wydatków związanych z pobieraniem nauki, przy uwzględnieniu jego dotychczasowej postawy, jest pewnym nadużyciem.

Odrębnego ustosunkowania wymaga kwestia zdrowia powoda i skutków obrażeń doznanych w wyniku wypadku samochodowego, w jakim on uczestniczył. Niewątpliwym jest, co w sposób nie budzący wątpliwości wynika ze zgromadzonych dowodów w sprawie, że obrażenia doznane przez powód w wypadku komunikacyjnym były bardzo poważne i zainicjowały długoterminowy proces leczenia i rehabilitacji. Sąd Okręgowy dostrzega ogrom cierpień jakich doznał powód, tym niemniej nie sposób nie zauważyć, że do zdarzenia tego doszło z jego wyłącznej winy, zaś w trakcie wypadku znajdował się on w stanie nietrzeźwości. Stąd też powoływanie się przez niego obecnie, na zwiększone wydatki związane z uzyskanymi wówczas dolegliwościami, kłóci się z powszechnie przyjętymi zasadami współżycia społecznego. Dodatkowo wskazać należy, że wbrew twierdzeniom powoda, pozwany interesował się jego losem, odwiedzał go w szpitalu, wspierał finansowo, jak też rzeczowo, a przede wszystkim umożliwił mu wspólne zamieszkiwanie oraz w dużej mierze nadzorował proces jego rehabilitacji. Powyższe okoliczności zostały potwierdzone przez zgromadzone w toku postępowania dowody. Tym samym trudno zarzucić pozwanemu, że nie interesował się losem syna i nie wspierał go, w ciężkich dla niego chwilach.

Jednocześnie podnieść należy, że powód pomimo tego, że uznany został za niezdolnego do wykonywania pracy, to w orzeczeniu o stanie zdrowia dokonano zapisu, że rokuje on pomyślnie na przyszłość. Dlatego też zasiłek przyznany powodowi, został na czas określony, na okres 3 miesięcy licząc od daty ustania uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego. Powód otrzymuje aktualnie zasiłek w wysokości 700 złotych i jego jedynym stałym kosztem, jaki ponosi, poza partycypowaniem w kosztach utrzymania mieszkania, w którym zamieszkuje wraz z matką, jest jedynie czesne za szkołę w wysokości 100 złotych.

Reasumując powyższe Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie doszło do istotnych zmian zarówno po stronie powoda, jak i pozwanego, tym bardziej jeśli uwzględni się fakt, że nie wykonuje ona aktualnie stałej pracy zarobkowej, tym niemniej zmiany te nie powodują konieczności zmiany wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powoda.

Z tych też powodów, na podstawie art. 386 § 1 kpc należało zmienić zaskarżony wyrok i powództwo oddalić.

Mając na uwadze charakter i przedmiot sprawy, jak też sytuację materialną powoda, Sąd w punkcie II wyroku, na podstawie art. 102 kpc, nie obciążył go kosztami procesu za instancję odwoławczą.